

☛ Autor marzy o tym, by oglądając sztukę Widz zapomniał o Bożym świecie. Taką szansę ma tylko teatr. Korzystam z niej. Istnieje więc tylko świat ułożony przeze mnie w *Aktorze*, innego nie ma. Nie ma też żadnych aluzji do świata, który Państwo znacie, bo ja tego świata po prostu nie akceptuję. W istocie rzeczy mało mnie on obchodzi. No dobrze, powie ktoś, ale w sztuce roi się od aluzji. Czyżby, zapytuje aktor, udając głupiego. (W naszych czasach lepiej jest udawać głupiego, niż być mądrym. Naszej mądrości – nikt nie potrzebuje.)

B. Icheffes W: *Poprawie do miłości Actor*
(Teatr Komedii w teorii, 1991)

Teatr.

← Tej sztuce podporządkowałem wszystko: filozofię, język, zmysł obserwacyjny, skłonności do tworzenia teatralnych rytuałów, egzemplifikacje, ekskluzywny sposób traktowania świata, koncepcje, które godzą w dumę teatru: zainteresowała mnie wizja świata, w którym będzie się tylko przykrawać «ze starego», szukać w odpadkach, biadolić, wspominać, dogadzać sobie, beznadziejnie głądzić, a skutecznie manipulować, nie wiadomo po co uwodzić, rozdawać autografy i najwyżej ze wszystkiego stawiać napiwek. Ułożyłem świat, w którym nawet katastrofizm będzie już tylko śmieszny.

B. Scheffers W: Proszanie do ról: Aktor
(Teatr Nowoczesny w Berlinie, 1991)